

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Poniedziałek dnia 20 Grudnia r. 1820 roku

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji	Wysokość Barom.	wys. Ther. Reau.	Wiatry.	Odmia. w powie.
	dn. 18 średnia.	28 cal. 2 25 lin.	— 11, stopni	Wschodni	Pochmurno
	dn. 19 średnia.	28 — 0,07 —	— 13,42 —	Południowy	Pogoda
	dn. 20 godz. 6	27 — 10,0 —	— 18,75	Wschodni	Pogoda

PRUSSY.

Berlin, dnia 15 grudnia. W *Arenbergu* zakazano chodzenia po kolendzie w dzień Nowego Roku. Stróża nocni, którym pospolicie daje się w ten dzień dobrowolna ofiara pieniężna, otrzymują stosowne wynagrodzenie.

Berlin, dnia 19 grudnia. Dzisiejsza *Powszechna pruska gazeta stanu*, zbijając umieszczone w jednej z tutejszych gazet pogłoski względem obrad Monarchów w *Opawie* o interesach neapolitańskich, tak pisze: „Nieprzeznaczona zastona pokrywa ciągle obrady kongressu opawskiego, a chcieć co w tej mierze mówić, byłoby nierozsądkiem lub polityczną baśnią. Jesteśmy atoli upoważnieni oświadczyć, iż bynajmniej nie miało w *Opawie* myśli wchodzenia w układy ze stroną przemagającą w *Neapolu*, i proponować jej odmianę nowego porządku rzeczy. Znaczyłoby to przyznawać prawość buntowi, który był dziełem tajnej politycznej sekty, a którego narzędziem było wojsko. Nie może więc być mowy o zbliżeniu mniey więcey konstytucyi, narzuconey przez nieprawą władzę, do systematu monarchicznego. Systemat ten nie przyjmuje żadnej ustawy, któreby monarcha sam z własnej chęci nie nadał. Królowi neapolitańskiemu, gdy będzie w stanie wolności, służy prawo zaprowadzenia innej konstytucyi do kraju swego, skoro się przekona, iż jest stosowną do potrzeb i życzeń narodu jego. Zupełnym więc jest fałszem, jakoby d. 20 listopada wyprawiono do *Neapolu* dwóch gońców z propozycjami Monarchów do teraźniejszego rządu; to tylko prawda, iż d. 24 listopada Monarchowie posłali własnoręczne listy do Króla neapolitańskiego; lecz treść ich wcale niewiadoma. To także jest fałszem, jakoby obrady w *Opawie* do 3 tygodni odłożono, czekając na odpowiedź z *Neapolu*. Nie były bowiem ani na chwilę przerwane.“

NIEMCY.

Od brzegów Menu, dnia 9 grudnia. Izba deputowanych Królestwa Wirtemberskiego trudniła się na sessjach d. 4, 5 i 6 b. m. wewnętrznym swoim urządzeniem. Osobliwszą jest rzeczą, iż izba wyższa nie ma potrzebnej liczby członków swoich, i dla tego nie zacięła jeszcze obrad. Udzielna dawniej szlachta nie chce przyjeżdżać, bo albo sądzi się wyższą nad systemat reprezentacyi, albo obawia się wydatków na kilkumiesięczne bawienie w *Sattgardzie*. Wszakże podług konstytucyi, izba wyższa, nieobradu-

jąc dla braku członków swoich, uważa się za przyymującą to, co izba deputowanych uchwali.

Zniesienie kommissyi śledczej mogunckiej nie tak prędko nastąpi, jak się spodziewano. Ukończyła obszernie zdanie sprawy z czynnościami swoich, i w pierwszej połowie bieżącego miesiąca prześle go seymowi związku niemieckiego, który potem postanowi: czyli wspomniona kommissya ma dłużej urzędować.

Dnia 22 z. m. rozpoczął się w *Brunświku* seym podług nowego prawa. Oświadczone mu imieniem Króla angielskiego, jako rejenta, z powodu małoletności Xążęcia, iż, nie tylko nowe podatki nie będą nałożone, lecz nawet dotychczasowe zmniejszone zostaną.

Najmniejszym ze wszystkich krajów do związku niemieckiego należących jest Księstwo *Lichtenstein*. Ma 2½ mil kwadratowych powierzchni, 1207 domów i 5546 ludności. Xiążę *Lichtenstein*, oprócz tego małego księstwa, posiada w *Austrii* dobra, mające przeszło 164 mil kwadratowych rozległości, 524,000 mieszkańców, i czyniące półtora miliona złotych ryńskich rocznego dochodu.

W gazecie ryżkiej *Zuschauer*, czytamy, co następuje: „We *Frankforcie* nad *Menem* panuje wielka obawa o wolność tego miasta. Rozumieją, że oddane będzie Prussom, w nagrodę za inne odstąpienie.“

WIELKIE KSIĘSTWO POZNAŃSKIE.

Poznań, dnia 20 grudnia. Podług wydanego tu d. 18 b. m. obwieszczenia naczelnego prezesa W. Księstwa Poznańskiego, *Zerboni di Spozetti*, z powodu teraźniejszej niskiej ceny zboża i braku dostatecznej sposobności jego spieniężenia królewsko-pruskie ministerium wojny postanowiło w tej prowincyi zakupić 2000 wenepli żyta na założenie zapasu w magazynie poznańskim. Zboże to kupowane będzie bez żadnego pośrednictwa negocyantów, prosto od samych posiadzicieli ziemskich, którzy zaraz przy dostawie odbierać będą zapłatę.

KRÓLESTWO OBOJBY SYCYLII.

Neapol dnia 25 listopada. Na sessyi parlamentu d. 16 b. m. Pan *Rioli* przeczytał projekt do prawa o klasztorach w *Sycylii*. „Wicie WPanowie (rzekl), iż celniejszym źródłem nędzy narodu sycylijskiego są zbyt czyste bogactwa duchownych. Nie tajno także, ile niektóre zakony oddaliły się od swego przeznaczenia, przez co

lud zapomniał o dobrym celu ich założenia." Rząd: aby nadal zakazano czynić ślubów; aby uwolniono wszystkich, którzyby się podczas ogłoszenia prawa w nowicyatach zakonnych znajdowali; aby zniesiono wszystkie klasztory, gdzie nie ma 12 księży; aby zniesione klasztory przeznaczono na szkoły, szpitale, domy sierot, lub kościoły; aby dochody ich obrócono na utrzymanie instytucji dobroczynności i umorzenie długów skarbowych; i aby z klasztorów zniesionych księży i zakonnice przeznaczono do obowiązków po szkołach i szpitalach.

Na sessyi d. 17 b. m. pułkownik *Pepe* ganił, iż rząd zbyt wiele pieniędzy łoży na teatry: bo jeden teatr kosztuje na rok 100,000 dukatów neapolitańskich.

Xiążę namiestnik królewski podał d. 18 b. m. parlamentowi pismo, w którym oświadcza, iż w przypadku wojny stanie osobiście na czele wojska. Dodał, iż postawa wojska znacznie się w krótkim czasie polepszyła; iż jest licznym i w dobre konie opatrzonym; i że całą swoją troskliwość na to zwrócił, aby było dobrze ówionym. Namienił wreszcie, iż ocalenie oyczyzny polega szczególnie na mądrym i chwalebnym postępowaniu narodu.

Na sessyi parlamentu d. 20 b. m. naradzano się z kolei o gwardyi narodowej, o więźniach i o wniesionym przez *P. Maziotti* wstrzymaniu pensyi niektórym osobom.

Wszystkie dzienniki nasze, a mianowicie *Minerva* neapolitańska, rozprawiają nad ważną rzeczą, pokojem i wojną, a wszystkie utrzymują, że wojna nieuchronna.

Twierdzą *Gaetę* przyprowadzono do zupełniego stanu obrony, i zrobiono jeszcze nowe podziemne galerie z tuniami.

Słychać, iż pewny Xiążę niemiecki przybył na granice nasze z paszportem danym mu przez Xiążcia *Ruffo*, usuniętego teraz posła naszego w *Wiedniu*; lecz go nie przepuszczono.

Równie w stolicy, jak i w całym kraju wielka panuje spokojność. Zostajemy w ciągłej niepewności: czy i nadal cieszyć się będziemy pokojem, lub przyyjdzie do wojny. Oczekujemy o tém z niecierpliwością wiadomości z *Opawy*. Rząd nasz atoli nie przestaje być nader bacznym. Wszystkie milicje i wojsko są w pochodzie. Wszyscy spieszą na obronę oyczyzny. Jeżeliby przyszło do wojny, bardzoby się ten mylił, ktoby o terażniejszych neapolitańskich żołnierzach po dawnych sądził. Weterani, wojsko i gwardya narodowa, z ochotą spieszą na granice. Jest ogółem pod bronią 300,000 ludzi.

Towarzystwo *Węgłarzy* ma w gronie swoim półtora miliona członków.

HISZPANIJA.

Madryt dnia 23 listopada. Onegdaj powrócili tu Królestwo *Ichmość* z innymi członkami rodziny swojej z *Escorial*. Osada i milicja narodowa w liczbie 4000 ludzi, stały pod bronią, uszykowane dwoma rzędami na ulicach, któredy Królestwo przejeżdżali. Licznie zebrany lud radośnie wydawał okrzyki. Wystrzały działowe ogłosiły ten pożądany wypadek, a gdy Królestwo *Ichmość* z rodziną swoją stanęli w zamku, pokazali się zaraz na ganku, i przypatrywali się ciągnącemu wojsku wśród okrzyków: *niech żyje konstytucya! niech żyje Król konstytucyyny!* W tłumie ludu widziano xiądzę, oficera od artylleryi, i innego jeszcze człowieka, którzy trzymali w ręku konsty-

tucya, często ją całowali i wydawali okrzyki: *niech żyje konstytucya!*

W wigiliję powrotu Monarchy, wydał generał *Vigodet*, wielkorządca tutejszy, następującą odezwę do wojska:

„Żołnierze! Potomkowie nasi dowiedzą się z zadumieniem, jakie były wasze cnoty cywilne i wojskowe. Ja sam przejęty jestem szlachetnym uczuciem dumy, jakiego ten tylko doznawać może, kto ma zaszczyt dowodzić wami. Wierni przysiędze, postępujcie drogą konstytucyyną. Zachowajcie zawsze urzędzenia wasze; nie przestawajcie nigdy okazywać należnego uszanowania naczelnikom waszym i władzom konstytucyynym. Wszyscy są świadkami, iż podczas zaburzeń mieszkańców *Madrytu*, szanowaliście skargi ludu wolnego, dzieliliście uczucia jego, i nie należeliście do zgielku. Wsparty tak ohwalebnym z waszej strony postępowaniem, zapewniłem rząd imieniem waszém, iż Królestwo *Ichmość*, wracając do *Madrytu*, uyrzą karność i postawę, godną żołnierzy hiszpańskich. Okażcie więc Monarsze uszanowanie winne dostojney i nietykalney jego osobie. Milicja narodowa i lud, który was kocha, pójdą za przykładem waszym, widząc, iż jak najlepszy porządek zachowujecie. Ani na chwilę nie wahałem się z uczynieniem tey obietnicy Królowi, i polegam na honorze waszym, iż tego nigdy żałować nie będę. Dziękuję wam, żołnierze, za szlachetne wasze postępowanie w czasie ostatnich wypadków. Bądźcie pewni, iż za największy poczytuję sobie zaszczyt, bydź waszym towarzyszem broni, i jeśliby potrzeba wypadła iść do boju na czele waszém, trzymając w jedney ręce pałasz, a w drugiej konstytucyę, i wydając okrzyk: *niech żyje konstytucya! niech żyje Król konstytucyyny! niech żyje wiara oyców naszych!*

Powrót Króla do stolicy tutejszey utwierdził jeszcze bardziej terażniejszy systemat. Nieprzyjaciele konstytucyi radziby, aby dłużej jeszcze bawił w *Escorial*, coby ułatwiło ich zamysł wzniecenia kontrrewolucyi.

Nieustająca deputacya stanów chce upraszać Króla o oddalenie 60 kilku ludzi, którzy go otaczają, a na których pada podeyrzenie, iż są nieprzyjaciółmi dzisiejszego systematu.

Słychać, iż generał *Riego* został mianowany Wielkorządcą *Arragonii*, generał *Velasco* Wielkorządcą *Giposcoa*, a generał *Odonohu* Wielkorządzący prowincyi *madryckiej*.

Generał *Ballesteros*, generał inspektor milicji; zapewnił nieustającą deputacyą stanów o niezmiennym przywiązaniu do konstytucyi 44 półków milicji.

Dobra duchowne w Hiszpanii znalazły wielu takich, którzy je chcą kupować, tém bardziej, iż za szacunek ich przyymują się tylko papiery skarbowe.

Obywatele są kontenci z obrad stanów. Członkowie ich okazali umiarkowanie i rozsadek, a lubo żaden z nich świetnego talentu wymowy nie okazał, zgromadzenie to jednak wiele dobrego w krótkim czasie zdziałało. Miało tylko 50 u zapalonych liberalistów.

Kommissya, której stany poruczyły ułożenie kodexu kryminalnego, odebrała z *Paryża* od przyjaciół ludzkości bardzo wiele xiążek o prawodawstwie kryminalnem. *P. Benjamin Constant* z przyjaciółmi swoimi obiecał znosić się z nią czynnie, i przysyłać jej wszystko, co ich towarzystwo uzna za najpotrzebniejsze do zrobienia dobrego kodexu kryminalnego, a tak wydoskonalonego, aby

mógł być przez wszystkie narody europejskie przyjętym.

Od granic Hiszpanii d. 23 listopada. Król hiszpański długo się ociągał z zatwierdzeniem uchwały stanów względem zniesienia zakonów, i dopiero ostatniego dnia, jak konstytuęya stanów, podpisał ją o godzinie wpół do trzecy wieczorem, nie mogąc już dłużej ukrywać swojego sposobu myślenia w tej mierze. Dla tego zapewne pojechał do *Escorial*, aby wpośród tamecznych więzów znalazł pociechę za bolesną ofiarę, do jakiej go stany zniewoliły. Zakonnicy usiłowali go tam oddalić od wszystkiego, co celowi ich nie odpowiada; nakłaniali go nawet do protestacyi przeciwko zatwierdzonej już uchwałce. Rozeszła się w całej Hiszpanii pogłoska o tej protestacyi; władze madryckie, korzystając ze wzburzenia umysłów, prosiły Króla, aby powrócił do stolicy. Ządano oraz nadzwyczajnego zwołania stanów, bo rozpuszczenie ich z powodu licznych nieulatuwnych jeszcze interesów, powszechnie się nie podobalo.

Madryt dnia 28 listopada.

Dnia 21 b. m. wieczorem wysłędzono tu na ulicy *St. Bernardo* zgromadzenie ludzi, którzy publicznie spokojność zaburzyć chcieli. Uciekli jednak za nadejściem policyantów, i jednego tylko razem z właścicielką domu i jej synem schwytano i uwięziono. Słychać, iż naczelnikiem tego spisku był pewny pułkownik, który tego samego dnia rozdał 5000 franków na zjednanie sobie stronników.

Nie ustala jeszcze bojaźń w *Avila*, gdzie z powodu odkrytego niedawno spisku, 20 ludzi poymano i w więzieniu osadzono. Dnia 16 b. m. pokazało się tam na przedmieściu 6ciu jeźdźców, którzy się dokładnie o liczbie osady i straży przy więzieniach wypytywali, a potem zniknęli. Lękają się więc mieszkańcy w *Avila*, aby ich zbrojni hultaje nie odwiedzili.

Lud w *Walencyi* był znowu przez 3 dni zaburzony; domagał się głowy generała *Elio* i ukarania arcy-biskupa. Generał ma być oddany pod sąd.

Dnia 11 b. m. wypłynęły z *Kadyxu* 2 fregaty hiszpańskie z 3ma innymi statkami wojennymi i 4ma przewozowemi do Ameryki południowej. Zabraly wojsko, broń i potrzeby wojenne.

Uwięziono tu *P. Bessencourt*, kamerdynera królewskiego, oraz pułkownika *d'Amana*, który 5000 franków rozdał ludziom źle myślącym, a którego prawdziwe nazwisko jest *Don Patrice-Parez*.

Biskup Muroyyski, któremu się odmiana rządu nie podoba, chce złożyć wysoką swoją dostojność duchowną, i zamknąć się w celi zakonnej.

Arcy-biskup Walencyyski został wywieziony do *Rzymu*, a z ogromnych dochodów jego wyznaczono już pensye dla wdów i sierot po dwóch nieszczęśliwych ofiarach oyczyzny.

Uchwały stanów względem zakonników biorą swój skutek. Przylepiono po rogach ulic postanowienie, aby w przypadku dopuszczenia się jakiego występku, podlegali zwyczajnym sądom cywilnym.

Minister spraw wewnętrznych wydał okólnik z powodu ociągania się w placeniu podatków, i oświadcza ztąd nieukontentowanie Monarchy.

Król ofiarował dla narodu dom swój *St. Fernando*, oszacowany 900 milionów realów.

Jedna z tutejszych gazet zapewnia, iż jest upoważnioną do oświadczenia, iż rząd hiszpański jest w najlepszym ze wszystkiemi rządami porozumieniu, i że naród nie powinien lękać się wojny.

Listy z *Burgos* donoszą, iż oddział pułku saguntskiego uderzył na 36 włoścogów; rozpedził ich i ścigał. Osadzono klasztor, który im służył za kryjówkę.

W *Viana*, w Nawarrze, znaleziono kartki z napisem: *niech żyje wiara! precz z konstytucyą!*

Po powrocie Króla panuje zupełna spokojność w stolicy tutejszej. Prowincye dobrym tohną duchem. Dnia 16 b. m. zaczęły się znowu posiedzenia politycznych towarzystw, lecz nie przestępują granic umiarkowania i rozsądnej wolności.

Oto jest odpowiedź Króla dana d. 17 b. m. o godzinie 7mej zrana na przełożenie, które nieustająca deputacya stanów uczyniła mu poprzedzającego dnia o godzinie 5tej wieczorem:

Mości Panowie członkowie nieustającej deputacyi.

„Stosownie do tego, com w odpowiedzi mojej na dawniejsze przełożenie deputacyi oświadczył, iż nic mię bardziej nie obchodzi, jak publiczne dobro, nieoddzielne od spokojności, chociaż jeszcze zupełnie nie wyzdrowiałem; przychylię się do życzeń deputacyi i bohaterkiego miasta, a wracając do stolicy, dam całemu narodowi nowy dowód wielkiego mego do niego przywiązania i nieograniczonej wdzięczności. Bolesniejszą włożono na mnie ofiarę przez rozstanie się z moim marszałkiem dworu i spowiednikiem. Serce moje nie może znieść wyobrażenia, abym zezwalając na to, uznawał z łatwością prawosć czyli gruntownosć oskarżeń, jakie im niesprawiedliwie czynią. Zaręczam, iż pierwszy nigdy się nie wdałem w to, co do urzędu jego nie należało, a drugi wiódł mię zawsze drogą wiary i pobożności, które same tylko prowadzą do nauki dobrego panowania. Jeśli jednak koniecznie potrzeba dać ten nowy bolesny dowód szczerego mego przywiązania do narodu, przekonany, iż oba ci ludzie, za przykładem moim nie tylko z rezygnacyą, lecz nawet z chęcią ulegną temu postanowieniu, przedsięwziętem oddalić ich od osoby mojej, dla spokojności publicznej. Co się zaś tyczy nadzwyczajnego zwołania stanów królestwa, o czym deputacya w przełożeniu swoim namienia, gotów jestem dać jej zawsze w tej mierze upoważnienie, gdy stosownie do 163go artykułu konstytucyi, wskaże mi szczególnie przedmiot, dla którego powinny być zwołane. Pozna zapewne nieustająca deputacya, iż przyczyny rozruchów i niechęci znikną odtąd, jak tylko powrócę do stolicy. W tej myśli i ze względu na skutek, jakie użyte środki sprawić powinny, deputacya rozważy gruntownie, czyli nadzwyczajne zwołanie stanów jest koniecznie potrzebnem, i jakim przedmiotem ma się zająć, a w przypadku uznania tej potrzeby, udzieli mi zdania swego w tej mierze, i znajdzie mię zawsze gotowym do zezwolenia na wszystko, czego dobro kraju wyciąga. Wszakże powinna by mieć na baczności, iż honor narodowy nieoddzielny od dostojności korony, wymaga, aby Król nie pokazywał się wpośród ludu niespokojnego i wzburzonego, gdy radosny okrzyk mógłby się mieszać z buntowniczym wrzaskiem. Stany dały tak wiele dowodów wspaniałosci i prawosci charakteru hiszpańskiego oraz przychylnosci swojej do tronu, iż deputacya nie mogła zezwolić na najmniejsze przyćmienie blasku korony mojej. Czekam więc tylko na jej zapewnienie, iż się umysły uspokoiły i rozruchy ustały, a natychmiast powrócę do stolicy, i całemu światu okażę, iż szczęście narodu jest dla mnie najmilszem; W *San Lorenzo* dnia 17 listopada 1820 roku.”

(podpisano) *Ferdynand*,

Od granic hiszpańskich dnia 1 grudnia. Słychać, iż junta rządowa w Lisbonie chce oddać Portugaliją pod opiekę Hiszpanii, a nawet połączyć zupełnie ten kraj z Hiszpaniją; co jednak zdaje się być bardziej życzeniem pewnego stronnictwa, jak prawdą.

Lisbona, dnia 19 listopada. Rewolucya wojskowa, którą tu dnia 11 b. m. część oficerów wojska opońskiego zaczęła, skończyła się d. 18 b. m. bez rozlewu krwi w sposobie kontrrewolucyi, jaką winniśmy dobremu duchowi wojska i roztropney odwadze tutejszych obywateli. Inni oficerowie oświadczyli w protestacyi swojej przeciwko wypadkom d. 11 b. m. iż wdawanie się wojska do czynności rządu jest nieprawem. Nowi członkowie junty oddalili się, a ci, których d. 11 b. m. oddalono, powrócili do urzędu. Spodziewamy się przybycia Królewica następcy tronu. Zdaje się, iż celem rewolucyi tutejszey było zapobieżenie skutkom blizkiego przybycia jego do Europy.

Liczbę koni w stajniach królewskich zmniejszono ze 100 na 50 i rozdano je pułkom jazdy.

A N G L I A.

Londyn, dnia 8 grudnia. Xięstwo Leicester prosili Królowey, aby u nich przez część zimy w Carton (w Irlandyi) zabawiła. Jedna z tutejszych gazet pisze, iż Królowa przychyliła się do tego życzenia.

Cech krawców damskich ofiarował Królowey piękny gorset.

Pewna dama, dając niedawno Królowey bukiet z robionych kwiatów, powiedziała te słowa: *Przyjmij tę różę, jako godło przywiązania poddanych twoich; tę liliją, jako znak niewinności twojej; tę gałązkę palmową, jako dowód odniesionego przez ciebie zwycięstwa; i ten goździk, jako wyobrażenie pokoju i szczęścia, których używać będziesz.*

Wizerunek Królowey nie tylko tu haftują na szalach i chustkach rozmaitey wielkości i ceny, lecz nawet za pomocą nowej maszyny wyciskają na wstążkach białych jedwabnych, których w przeciągu 5 dni po cofnięciu wiadomego bilu przeszło 200,000 łokci na kokardy przedano.

Kwakrowie w kilku miastach angielskich, obchodząc tryumf Królowey, złożyli składkę celem kupienia węgla na zimę dla ubogich.

Majocchi, żona jego i kilku włochów, którzy świadczyli przeciwko Królowey, zabawią w kraju naszym aż do zwołania parlamentu, gdyż mogą być jeszcze o co zapytani. Chcieliby jak najprędzej powrócić do oyczyzny. Przed mieszkaniem ich stoi żołnierz na straży.

Wczoraj przyjął Król z wielką okazałością adres od uniwersytetu w Cambridge, podany mu od vice kanclerza i doktorów tegoż uniwersytetu, przybyłych w liczbie 229. Oddziały grenadyerów i gwardyi bokuwey stały uszykowane dwoma szeregami. Monarcha siedział na tronie, otoczony wszystkimi ministrami gabinetowemi i dygnitarzami koronnemi. Po przeczytaniu adresu przez vice kanclerza, dał Król bardzo grzeozną odpowiedź. Dziś o południu przyjął Monarcha adres od rady aldermanów, a jutro przyjmie podobnyż adres od rady miejskiej. PP. Wood i Walmann opierali się jak

najmocniej uchwalonemu na radzie aldermanów adresowi do Króla, lecz nie mieli większości kresek.

Słychać, iż Królowa napisała własnoręczny list do Króla, prosząc go o przebaczenie niejakey Sarah-Price, która fałszywe bilety bankowe w bieg puszczała; co jeśli jest prawdą, w tym razie nie przychylił się Monarcha do rzeczoney prośby, gdyż wspomnioną kobietę dnia 5 b. m. stracono.

Królowa podziękowała na piśmie Lordowi prezydentowi miasta za grzeczność, jaką jej podczas nabożeństwa w kościele *ś. Pawła* okazał.

Pewny xiądz w *Grinhill*, mówiąc głośno modlitwę za całą rodzinę królewską, dodał te słowa: *Nie wyłączajcie bogoboyney naszej, łaskawey i zawsze uwielbianey Królowey.* Został za to strofowany od zwierzchności.

Na wczorayszém zgromadzeniu aldermanów i rady miejskiej, pod przewodnictwem Lorda prezydenta miasta, uchwalono nadać prawo obywatelstwa miasta Londynu, Panom *Brougham*, *Denman* i *Lushington*, w dowód wdzięczności za sposób, jakim broili Królowey w izbie wyższej. Prawo to podane będzie każdemu z nich w puszcze dębowey, szacowanej 100 gwiney.

Wielka kapituła wolnych mularzy w Szkocyi obrała znowu Króla naszego wielkim mistrzem i opiekunem zakonu na rok przysły.

Xiążę *Lichtenstein* wyjechał ztąd napowrót do *Wiednia*.

Obywatele westminsterscy mimo ulewy zebrali się dnia 6 b. m. na rynku i na wniosek Pana *Gardiner* jednomyślnie uchwalili: Z powodu, iż od kilku lat obywatele starali się zwrócić w izbie niższej uwagę całego narodu na reprezentacyą, i wszelkimi środkami usłowali odzyskać narodowi zupełne i słusnie należące się prawo w tey mierze; z powodu oraz, iż dzisiejszemu nieprzyzwoitemu stanowi reprezentacyi przypisać należy wszelkie nieszczęścia, jakich kraj doznaje tak pod względem handlu i rolnictwa, jako też polityki, i że to także jest przyczyną złego obchodzenia się z Królową; postanowiono podać Królowey adres pełen uszanowania winszując jej tryumfu, jaki nad potężnymi swemi i złośliwymi nieprzyjaciółmi odniosła, tudzież prośbę do Króla, z przełożeniem nieszczęść, jakie naród obarczają, i żądaniem reformy izby niższej, oraz oddalenia ministrów. Oświadczone nakoniec, iż zgromadzenie to z prawdziwą radością widziało rozsądne i dzielne postępowanie rzemieślników w czasie toczącej się sprawy Królowey, życząc im trwać ciągle, póki zupełna reforma parlamentu nie nastąpi. Drugi wniosek Pana *Gardiner*, aby Pan *Burdett* imieniem narodu angielskiego podał Królowi prośbę o oddalenie ministrów, został odrzuconym, na przełożenie samego Pana *Burdett*, który go nazwał śmiesznym i nierozsądnym, gdyż obywatele westminsterscy, składając część narodu angielskiego, nie mogą się za ogół jego uważać.

T U R C Y A.

Stambul, dnia 12 listopada. Niejaki Pan *Navoni*, agent sycylijski, starał się oddać W. Sultánowi wiadomą okólną notę Króla neapolitańskiego, w której Monarcha ten zapewnia, iż nie jest uwięzionym; lecz nie chciano jej przyjąć. Reis-Effendi odebrał ją nareszcie w kopii, i oświadczył, iż Porta uważa ją tylko za wiadomość gazetową.

Wilno dnia 20 Grudnia 1820 roku v. s.

AMERYKA POŁUDNIOWA.

Augustura, dnia 19 wrzes. Jenerał hiszpański przeszedł na stronę patryotów z całym wojskiem, które się w prowincyi *Barcellona* znajdowało.

WYSPA HAITY.

Nowe i ważne na wyspie Haiży zasły odmiiany. Rewolucya wybuchnęła dnia 6 października. Christoph, albo, jak się sam nazywał, Henryk I, Król nasz, zastrzelił się. Wyspa Haiży ogłosiła się rzeczpospolitą. Oto są w tej mierze szczegóły.

Przed trzema jescze miesiącami uderzony był Król Henryk apoplexyą; wpadł potem w mocną chorobę; z której, sądzono, że już nie wyjdzie. Dla zbytcej tyranii i okrucieństwa nienawidzony był powszechnie w kraju. Wszyscy cieszyli się z wiadomości o mającejwkrótce nastąpić śmierci jego. Nawet chorobą jego nie dozwoliła swobodnie oddychać uciesnionemu ludowi. Na rozkaz jego dnia 30 września okuto w kaidany pułkownika ósmego pułku. To było istotną przyczyną zbuntowania się tegoż pułku, a potem i całej wyspy. Żołnierze z tego pułku zajęli nasamprzód miasto St. Marc, gdzie stali osadą. Król wysłał dla uspokojenia ich jenerała dywizyi Romain (Xięcia Limbe) z oddziałem wojska. Romain, rostopny, od żołnierzy i Pana Boyer prezesa rzeczypospolitey, którą jest druga część wyspy Haiży, szanowany dowódca, był już w porozumieniu z siedmiu jenerałami. Oświadczył on Królowi, iż przeznaczony oddział jest zastaby do poskromienia buntowników; i prosił o jego powiększenie. Król nie mogąc z powodu słabości zdrowia sam stanąć na czele wojska, rozkazał jenerałowi Toussaint (Xięciu Onsaminthe) połączyć się z jenerałem Romain, przez co osłabił znacznie osadę swojej stolicy. Tego też właśnie Romain pragnął. Już dnia 4 października cały lud był uzbrojony, i postanowił znieść władzę królewską, a na jej miejsce zaprowadzić rząd republikański, na czele którego miał być prezes. Dnia 6 wieczorem uderzono w Cap Henry (stolicy) marsz jeneralny; na odgłos czego zgromadził się lud i wojsko. Jenerał Richard (Xięcia de la Marmelade) gubernator miasta, zwiastował wolność, a upadek tronu. Wojsko całe było już na jego stronie, a dowodzili niem jenerał Placide Lebrun (Hrabia Gros-Morne) pułkownik Prophet, i inni. Radość była niewypowiedziana, i zapal powszechny. Pomimo tego, panowała jak największa spokojność, i trzecia część miasta nie wiedziała o niczym, aż po spełnionem dziele. Oswobodzono z więzień nieszczęśliwe ofiary okrucieństwa Chrystopha, rozdano broń, i liczne tłumy mieszkańców postępowały wraz z osadą wojskową i 6 działami do Haut Cap (część stolicy), gdzie stanęli na drodze do pałacu Sans-Souci. Za-

jadły Henryk wydał rozkaz zrabowania drugiej części miasta, i wyrznięcia wszystkich Mulatów i białych, bez względu na wiek i płeć, bez ochramania nawet kobiet ciężarnych. Godny królewski stronnik jenerał Noel (Xięcia Fort Royal) podjął się dopełnić tego rozkazu. Pociągnął na czele królewskiej gwardyi, i stanął dnia 8 października o piątej wieczorem przed mostem Haut du Cap. Chciał on zagrzać swe wojsko okrzykiem: Niech żyje Król! Ale odpowiedzią jego było: Niech żyje wolność! Żołnierze posiadali natychmiast z koni, rzucili broń, i z wyciągnionemi rękami biegli przez most dla uściskania swoich towarzyszy broni, i złączenia się z nimi. Świadek tego wszystkiego jenerał Noel udał się natychmiast do Sans-Souci dla uwiadomienia Króla. Wściekłość i zemsta zawrzały wtedy w piersiach okrutnego Henryka: Rozkazał zanieść się do cytadelli. Tam chciał z swojemi skarbami wysadzić się na powietrze; z nim cytadella byłaby wysadzona, a miasto zagrzebane w gruzach. Ale od tego zamiaru potrafił odwieść go polubieniec jego Dupuy (Hrabia Limonade). Złorzeczył jescze przez czas niejaki swojej żonie i dzieciom; poczem wyrzekłszy: Już po mnie!... zastrzelił się. Kula przeszła mu serce. Królowa chciała ukryć śmierć małzonka, i dla tego kazała pochować go skrycie pod bastyonem. Nazajutrz uwięziono następcę tronu z całą rodziną. Wypuszczono z więzień przeszło 4,000 osób, najwięcej kaleków, które okropnie wycierpialy męczarnie. Żołnierze zrabowali zamek królewski, i przeszło za milion dollarów wynieśli łupu. Dnia 14go przybył jenerał Romain do miasta Cap. Głoszą, iż zostanie presem rzeczypospolitey. Wolność jest ogłoszona, rząd wkrótce będzie zaprowadzony: Już prezes rządu drugiej części wyspy Haiży Boyer przesłał adres powinszowania ludowi, i ofiarował mu całą swą siłę na obronę: Zatrudniają się oraz nową konstytucyą, albo raczej przywróceniem dawney. Żołnierze odbierają podwójną płacę, i zostawiona im jest wolność wyjścia ze służby. Nie zbywa nam na pieniądzech. W cytadelli leży 46 milionów dollarów w gotowiznie. Żołnierze nie dopuścili się innego rabunku, tylko na prywatnych skarbach byłego Króla Henryka. Królowa, następcza tronu i inni królewskiej krwi Xiężęta nie uratowali, oprócz tego co mieli przy sobie.

Sposób, w jaki się rewolucya ta ukończyła jest nader rzadki. Przez cały ciąg jej trwania panowała spokojność, i sam tylko na całej wyspie tyran życie utracił.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 17, grudnia: rubel srebrny, 3 ruble kopiejek 77½; czerwony złoty nowy rubli 11, kopiejek 50, stary rubli 11 kopiejek 30; imperyal rubli 36, 62½ kopiejek.

Wolno Drukować Ignacy Reszka Radea Koleg. Kom. Cenz. Czł. — w Wilnie w Drukarni Redakcyi.

Redakcyja otrzymała od JW. Policmeystra wileńskiego Rady Stanu i kawalera Szlykowa dla obwieszczenia, w języku francuzkim i polskim, jak następuje:

A V I S.

Consulat de France à Riga.

Ministère de la Marine et des Colonies.

Ordonnance du Roi

Portant Amnistie pour tous les Désertéurs du Département de la Marine.

Louis, parla grace de Dieu, Roi de France et de Navarre.

OGŁOSZENIE.

Konsulat Francyi w Rydze.

Ministryum marynarki i osad.

Urządzenie Królewskie

Zawierające amnestyą dla wszystkich dezertarów wydziału marynarki.

Ludwik z Bożey Łaski Król Francyi i Nawarry,

Voulant signaler par des actes de clémence l'époque heureuse de la naissance de notre bien-aimé Petit-Neveu le Duc de Bordeaux.

Sur le rapport de notre Ministre Secrétaire d'Etat au département de la Marine et des Colonies.

Nous avons ordonné et ordonnons ce qui suit:

Article 1. Amnistie est accordée à tous les officiers mariniérs, marins et ouvriers de l'inscription maritime, qui sont présentement en état de désertion.

La même disposition est applicable aux ouvriers d'artillerie, aux apprentis canonniers, aux sous-officiers et soldats de l'artillerie de la marine, aux gardes-chiourmes, et généralement à tous les déserteurs du département de la Marine.

Art. 2. Sont compris dans les dispositions de l'article précédent ceux des individus y désignés qui, ayant été arrêtés ou s'étant présentés volontairement, n'auront pas été jugés jusqu'à ce jour: ceux d'entre eux qui seraient détenus, devront être mis immédiatement en liberté.

Art. 3. Les déserteurs amnistiés par la présente ordonnance, seront tenus de se présenter dans le délai de trois mois, savoir les gens de mer et les ouvriers de l'inscription maritime aux commissaires des quartiers où ils sont inscrits, ou à l'administrateur de la marine le plus voisin de leur résidence actuelle, ou, à défaut, au Maire de la commune où ils se trouvent, et les autres déserteurs aux autorités civiles de leur département.

Les uns et les autres déclareront qu'ils demandent à profiter du bienfait de l'amnistie: il leur sera donné un acte en forme de cette déclaration, afin qu'ils en puissent justifier au besoin.

Ils recevront, en outre, une feuille de route pour être dirigés, savoir, les gens de mer et ouvriers de l'inscription maritime sur le quartier où ils sont classés; les ouvriers d'artillerie, les apprentis canonniers, les sous-officiers et soldats de l'artillerie de la marine, et les gardes-chiourmes, sur le port où était stationné le corps dont ils faisaient partie.

Art. 4. Le délai accordé aux déserteurs qui sont hors du royaume, est fixé à six mois pour ceux qui se trouvent en Europe, à un an, pour ceux qui sont dans les pays hors de l'Europe, soit sur la Méditerranée soit sur l'Océan, et dix huit mois pour ceux qui seraient au-delà du cap de Bonne Espérance.

Art. 5. Les gens de mer et tous autres marins et militaires appartenant au Département de la Marine, qui, à compter de la publication de la présente ordonnance, abandonneraient leur poste, seront poursuivis comme déserteurs, et jugés d'après les lois et arrêtes en vigueur.

Art. 6. Notre Ministre Secrétaire d'Etat au Département de la Marine est chargé de l'exécution de la présente ordonnance.

Donné à Paris, au Chateau des Thuilleries, le quatrième jour d'Octobre, l'an de grace mil huit cent vingt, et de notre règne le vingt-sixième.

Signé: Louis.

Par le Roi

Le Ministre Secrétaire d'Etat au département de la Marine et des Colonies,

Signé: Baron Portal.

Pour copie conforme:

Le Consul de France

Ch. de Libessart.

Chacq̄e oznaczyć czynami łaskawości epokę szczęśliwą narodzenia nayukochańszego naszego wnuka stryjecznego Xiążęcia Bordeaux.

Na doniesienie naszego ministra sekretarza stanu wydziału marynarki i osad.

Rozkazaliśmy i rozkazujemy, jak następuje:

Artykuł 1. Daje się amnestya wszystkim oficerom morskim, marynarzom i rzemieślnikom popisu morskiego, którzy są teraz w stanie dezercyi.

Toż rozrządzenie ma się stosować do rzemieślników artylleryi, uczniów kannonierskich, podoficerów i żołnierzy artylleryi morskiej, więźniów galerynych i w powszechności do wszystkich dezertorów wydziału morskiego.

Art. 2. Obeymują się w tych rozrządzeniach artykułu poprzedzającego ci z ludzi powyżey wskazyanych, którzy będąc przytrzymani, albo dobrowolnie się stawiając, do dnia dzisiejszego nie zostali osądzeni: którzyby z nich byli uwięzieni, niezwłocznie puszczeni być mają na wolność.

Art. 3. Dezertorowie amnestywani przez rozrządzenie niniejsze, obowiązani są stawić się w przeciągu trzech miesięcy, to jest żołnierze morscy i rzemieślnicy popisu morskiego u kommissarzy kwaterowych, gdzie są zapisani, albo u administratora marynarki naybliższego od miejsca terażniejszego ich przebywania, a gdzieby ich nie było, u mera gminy, w której się znajdują, a inni dezertorowie u władz cywilnych swojego departamentu

Ci owi mają oświadczyć, iż pragną korzystać z dobrodzieystwa amnestyi: wydany im będzie formalny akt tego oświadczenia, ażeby się w potrzebie mogli usprawieeliwić.

Oprócz tego otrzymają oni kartę podróżeą, iż mają się udać, to jest, żołnierze morscy i rzemieślnicy popisu morskiego do kwatery, gdzie są umieszczeni; rzemieślnicy artylleryi, podoficerowie i żołnierze artylleryi morskiej i więźnie galerni, do tego portu, gdzie, stał korpus, do którego oni należeli.

Art. 4. Czas pozwolony dla dezertorów, będących za granicami królestwa, stanowi się sześć miesięcy dla będących w Europie, rok dla będących za Europą, czy to na morzu śródziemném czy też na oceanie, a ośmnaście miesięcy dla tych, którzy się znajdują za przylądkiem Dobrey Nadziei.

Art. 5. Żołnierze morscy i wszyscy inni ludzie morscy, tudzież woyskowi należący do wydziału marynarki, którzyby, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego urzędzenia, opuścili swe stanowiska, będą scigani, jako dezertorowie, i sądzeni podług surowości praw i ustaw.

Art. 6. Naszemu ministrowi sekretarzowi stanu wydziału marynarki, porucza się wykonanie niniejszego urzędzenia.

Dan w Paryżu, w pałacu Tuilleries, dnia czwartego października, roku Łaski tysiąc ośmset dwudziestego, a panowania naszego dwudziestego szóstego.

podpisano Ludwik.

przez Króla

Minister sekretarz stanu wydziału marynarki i osad

podpisano: Baron Portal.

Za zgodność kopii:

Konsul Francyi Ch. de Libessart.

Uwiedomienie od Marszałka.

Marszałek Gubernii Lit. Wileńskiej, jako przyzujący w Deputacyi wywodowej Szlacheckiej, z doświadczenia przekonawszy się, iż wiele familiów zapisanych w rewizye, mimo całą bacność Deputacyi, mogły podstępnie uzyskać dekreta wywodowe, już to z przyczyny, że nie było zapisanych objekcyi w protokule na ten zamiar sporządzonym, albo w zanotowanych tylko objekcyach, nie wyrażono imion idących do wyvodu, a przez tę niedostateczność nie podobném było przy rozstrząsaniu papierow zprawdzić zarzuty z linią wywodzących

się, nakoniec, że żądający przyznania rodowości Szlacheckiej mogli przychodzić pod innemi nazwiskami i nie podawali obwieszczeń właścicielom, wielokrotnie przez Deputacyą zastrzeżonych, uznał potrzebę przez niniejszą odezwę zawiadomić dziedziców, possessorów dóbr skarbowych i duchownych, Rady i Magistraty miast oraz w ogólności wszystkich Obywateli, których się to tyczyć może, że Ukazem Rzządzającego Senatu w roku 1818 miesiąca oktobra 31 dnia, dla wywodzących się z pod skazek, jest wskazana kolej, ażeby przed podaniem się do wyvodu, pierwey otrzymali dekreta Ziemstwa po-

wiatowego, uznające ich za ludzi wolnych, mających prawo do wywodu, a zatem nie właściwie umieszczonych do skazek. Jesliby więc ktokolwiek bez zachowania prawideł wskazanych i Ukazem zastrzeżonych, utalwiał przed Deputacją bytność swoją w skazkach, strzymał już wywód szlachectwa; dowiedziawszy się o tem Obywatelu, dla zapobieżenia wyniknąć mogącym nadużyciom, obowiązani są bez zwłoki na piśmie donieść Deputacji Wywodowej Wileńskiej, która przekonawszy się z wypisów skazek dołączyć się mających przy prośbie, jako nieprawnie nastąpił wywód z ciąg wyeliminuje, i za pośrednictwem władzy wykonawczej dopomni się o zwrot dekretu postępnie uzyskanego. Aktualny Radca Stanu i Kawaler Michał Römer.

Za zgodność Sekretarz Szlachecki Strumillo.

P o z e w.

1. Wedle Ukazu JEHO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładcy całej Rossyi etc. etc. etc.

Pozew przed Sąd Ziem. Słonim. na skutek dekretu tegoż sądu roku teraż. mca gbra 26 dnia zaszłego, z powództwa Ur. Józefata Lipskiego Sędziego normal. tegoż ptu, Ur. Józefowi Nideckiemu Woyskiemu Sandeckiemu lub jego sukcesorom w prośbach, abyś obżałowany Nidecki lubo żadney części w głowach Ur. Talkowskich i z Kosińskich Oleśdzkiej aktorstwa w majątności Hołyńce w paie Słonim. nie masz i mieć nie możesz, dla tego i dochodzenia od lat 30 kilku zaniechałeś: na kwestyą ze strony Ur. Kazimierza Wollowicza b. Podkom. Słonim. w sprawie z żalującym delatorem bezdowodnie jedynie dla zyskania upragnioney przewłoki wniesioną, stanowiący przed sądem Ziem. Słonim. usprawiedliwił się i stan rzeczy w tej mierze okazał.

Roku 1820 xbra 6 dnia, Wozny niżej podpisany zeznają, iż dwie kopie tego pozwu z autentykami zgodne z powództwa W. Józefata Lipskiego sędziego normaln Słonim. przed Sąd Ziem. Słonim. na kadencyą następną Trzykrólską Ur. Józefowi Nideckiemu Woyskiemu Sandeckiemu lub jego sukcesorom jako niemającemu osiadłości w Guberniach Lit. i niewiadomo gdzie mieszkającemu do drzwi izb sądowych Ziem. i Grodz. przybiełem, i że trzecia kopia z Urzędowym zaświadczeniem do gazety Kur. Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia przez pocztę Słonim. posłana, przez jaki sposób o nastąpić mającey rozprawie zawiadomilem. Grzegorz Czerechowski Wozny P. S.

Ze niniejszą kopią pozwu wolno jest przyjąć do druku w Redakcyi gazety Kur. Lit. dla trzykrotnego ogłoszenia, zaświadczam. Dat w Słonimie roku 1820 xbra 6 dnia. Samuel Jesman Sędzia Ziem. Słonim.

P e n s y a.

1. Ja Jan Filsjean utrzymując pierwey pensyą Panien uprzywiliowaną od Cesarzkiego Wileńskiego Uniwersytetu od roku 1803 do r. 1820 w miasteczku Antopolu w pćcie Kobryńskim; przeniósłem się tegoż roku do miasta gubernińskiego Grodna. Za wiedzą i pozwoleniem tegoż Uniwersytetu założył w témże mieście swą pensyą, w której się dają nauki następujące: 1. Język oyczysty, a w nim oddziały następujące: nauka Religii, Historya Święta Staroego i Nowego Testamentu, Historya polska, Historya rzymska, Jeografia w ogólności, Arytmetyka, Moralna nauka, Grammatyka tegoż języka, Listopisarstwo. 2. Język francuzki, grammatyka tegoż języka, Historya powszechna, Historya naturalna, z jeografii opisanie typograficzne o Azji, listopisarstwo, przekła-

danie z polskiego na francuzki język i nawzajem 3. Język niemiecki, Grammatyka, Listopisarstwo, przekładanie z polskiego na język niemiecki i nawzajem. 4. Początki języka Rossyjskiego, muzyka, tańca, rysunki, roboty ręczne, kaligrafija. Takowa to pensya utrzymuje się w Grodnie na ulicy Skulmanowskiej w domu W. Sędziego Kolińskiego pod N. 426.

Arendowna dzierzawa.

1. Kommissya sądowa edukacyyna gubernii Wołyńskiej Podolskiej i Kijowskiej stosownie do postanowienia swego z dnia 22 gbra 1820 za N. 27,925 uwiadamia publiczność, iż dla uzyskania zaległości funduszu Lernatowskiego, dobra wieś Młodawa w pćcie Dubieńskim oraz Izów, Czerników i Rokitnica w pćcie Włodzimirskim JW. Tomasz Zegockiego dziedziczne, będą wypuszczone razem bądź oddzielnie w trzyletną arendowną possessyą więcey dającemu przez licytacją mającą się odbywać w Krzemieńcu, w miejscu zasiadania kommissyi niniejszey, w dniach 1 3 i 4 lutego 1821 roku; zapisanym za licytanta nie będzie kto nie złoży summy r. s. 600 lub dostateczney na to poręki w zakład że od postąpioney przez siebie na jeden z folwarków przy licytacyi kwoty nieodskoczy, która to summa lub poręka będzie mu zwróconą skoroby kto inny przy licytacyi się utrzymał, jeżeli zaś sam się utrzyma, ta summa lub poręka zostanie w zakład że przyjętych warunków dotrzyma pod przepadkiem vadium i odpowiedzialną za szkody gruntowe jakieby się okazały z własnych jego remanentów i majątku; wiadomość szczególną o tych dobrach i ich inwentarze z b'izszemi do tych possessyi ściągającymi się warunkami, każdemu żądającemu kancelarya kommissyi swey okaże. Dan w Krzemieńcu d. 7 grud. 1820 (podpisano) Członek kommissyi Wołyński Vice Gubernator Filip Hr. Plater, Kommissarz sądowy Eduk. Felix Czacki, Kommissarz Sądowy Eduk. Józef Drzewiecki. Pisarz Kommiss. Franciszek Skarbek Rudzki.

P r z e d a ż.

1. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż na zaspokojenie pretensyi mińskiego mieszczanina, Leyzera Lachowskiego postanowiono sprzedać z publicznego targu w czasie następujących kontraktów, znajdujący się w mieście Minsku drewniany dom mińskiego mieszczanina Symona Lewina, oceniony do 1000 rubli; zatém życzący nabydź takowy dom, zechcą przybydź do tego gubernialnego Rządu na terminy: dnia 4, 7 i 10 mca marca następującego 1821 r. Dnia 8 grudnia 1820 roku.

Mińskiego Gubernialnego Rządu Sekretarz, radca tytularny Felicyan Arcimowicz.

W e z w a n i e.

3. Jan Łuczyński nauczyciel fizyki w Liceum wołyńskim dnia 22 listopada zszedł z tego świata, wzywają się przeto sukcesorowie zmarłego aby się stawili jak nayrychley w Krzemieńcu z prawtami dowodami dla odebrania pozostałości po nauczycielu Łuczyńskim.

Sekretarz Felix Mierzejewski.

Promulgacya Dekretu.

3 Sąd Ziem. Ptu Wileń. obwieszcza interessowane strony iż dekret w sprawie ogólney edukacyney kahału Wileń. na dniu 20 tegoż mca decembra objawionym będzie roku 1820 mca xbra 12 dnia. Jakób Towiański Ziem. Ptu Wileń. Pisarz.

P R E N U M E R A T A .

W Redakcyi Kuryera Litewskiego przyymuje się prenumerata na pisma następujące:

Kuryer Litewski, na rok z pocztą rubli sr. 14, bez pocztą rubli sr. 9. Na półroka z pocztą rubli 7, bez pocztą, rub. 4 kop. 50; kwartalowie bez pocztą 2 r. 25 kop.

Dziennik Wileński, na rok cały z pocztą rubli sr. 8, bez pocztą rubli 6.

Dzieje Dobroczynności, na rok cały, z pocztą i bez pocztą r. sr. 6.

Pamiętnik Farmaceutyczny, na rok cały, z pocztą rubli 6, bez pocztą rubli 4 kop. 50.

Wiadomości Brukowe, na rok cały, z pocztą rubli 4, bez pocztą rubli 2 kop. 50.

Na wszystkie te dzieła można także prenumerować w sklepie domu Dobroczynności.

U w i a d o m i e n i e .

3. Od opiekuna, przeznaczonego nad majątkiem Szulnikami i Gozo ogłasza się: iż dla wiadomości wszystkich lokatorów majątku Szulnik i Gozy rozdzielonych w roku 1812, a zajętem w opiekę w roku 1819 mca 8bra 3 dnia, składającego ogół majątku podług inwentarza przezeńnie sporządzonego dymów panszczyznowych w obydwóch majątkach 38, czynszowych dymów 11, pustek 9, karczem 2, gotowego grosza rubli sr. 385, żyta usiewu beczek 33 ośmin 4, stana ukossu wozów 168, a największa scheda PP. Wizytek Wileń. w mątey tylko części do opłaty należna; zatym aby lokatorowie mogli kaźden wiedzieć, jakie podatki opłacają się, a jakie potrzeba jeszcze opłacać, postanowiłem podać do Kuryera Litgo, aby przeczytawszy kaźden mógł być poinformowanym o postępie opłat, jako z różnych gatunków podatki zaiegają, bo jeszcze od roku 1809 do czasu rozdziału exdywizyi, która przeznaczyła kaźdemu dekretem opłacić a od roku 1812 do roku 1816 nowej rewizyi, także liczy się na ogóle, ale w proporcyi swoich dusz kaźden lokator obowiązany za swoją schedę opłacić, a po rewizyi 1816 r. już liczy się na kaźdym poosobny i za kaźdą schedę opłaca się, gdyż niektórzy lokatorowie mieszkając po różnych gubernijach i powiatach, a plenipotenci lub ich zastępcy robią zamitżenia i niedopomagają do przedszey wypłaty, z czegoby i siebie uwolnili zpod opieki i mieć od nieprzyjemnych narażeń, jako mieszkającego o mil piętnaście, na jakowe jeźdżenia potrzeba dużej expensy, a jeśli kaźden przeczytawszy zechce dolożyć staranie w opłacie za swoją schedę, zrobi dogodność skarbowi, siebie spokojnym i mnie uwolni, bo plenipotenci lub ich zastępcy nie chcą niczym zając się do umniejszenia spuszczając się jeden na drugiego; jakową opłatę, co wypłacono do daty terażniejszey, wypisuję po szczególe: naprzód, co do exakcyi wniesiono przez opłacanych poszczególe ze sched. za schedę W. Tomasz Korwela, od daty 1816 do 1819 roku, rub. sr. 10 kop. 32 i ass. rub. 378 kop. 19, w dacie 8bra 7 dnia r. 1819 w teyże dacie za Goze ze wszystkich sched rub. sr. 7 kop. 84 i ass. rub. 337 k. 74, maja 29 dnia 1820 r., za schedę Kajetana Lachowicza od roku 1816 po rok 1820 rubli na srebro licząc 66 k: 55, 8bra 29 dnia 1820 r., za

wszystkie schedy Gozy rub. ass. 258 k. 37½ a w ogóle wszystkiego wniesiono do exakcyi wileń. rub. sr. 84 k. 71 i ass. rub. 974 k. 30½, poszlin zaś wniesionych do powszechney opieki za schedy następne srebrem W. Niewierowicza rub. 184 k. 5, WW. Traskowskich rub. 41 k. 40, Marjanny Koszczykowej rub. 130 k. 50, W. Jana Klaczkowskiego rub. 152 k. 87½, WW. Cywińskiego i Milkowskiego rub. 172 k. 50, W. Antoniego Lachowicza rub. 45, W. Tomasz Reyzera rub. 19 k. 80, W. Mickiewicza rub. 20 k. 25, W. Ludwiki Terleckiej rub. 130 z arendy a przystanych od JW. Hrehorowicza rub. 464 k. 67½ a w ogóle za tę schedę rub. 594 k. 67½, WW. Buchowickich rub. 270 k. 29½, W. Męczyńskiego rub. 56 k. 70 a w ogóle rub. sr. 1688 k. 34 opłaconych a jeszcze nieopłaconych na schedach srebrem poszlin na W. Kajetanie Lachowiczu rub. 319 k. 79½, na W. Tomasz Korwelu rub. 296 k. 55, na Piętrze Kublickim rub. 10 k. 12½, na Justynie Lachowiczu rub. 51 k. 7½, na W. Wędziagolskim rub. 25 k. 20, na Enochu Berkowiczu rub. 75 k. 82½, na Josielu Tobiaszewiczu rub. 10 k. 35, na W. Ludwiku Bulewskim rub. 14 k. 85 a w ogóle należnych do opłaty rub. sr. 803 k. 77, z tych zaś tak opłaconych jako i nieopłaconych podług rozkazu powszechney opieki należy z kaźdey schedy zapłacić procent od daty zapadłego dekretu czyli od roku 1812. Exakcyja wileńska liczy na remanencie po zdestrunkowaniu przez ukaz izby skarbowey w dacie 1820 roku junii 9 dnia przez ukaz dany do exakcyi wileńskiej jeszcze liczy remanentu następnie podatków na wszystkich schedach rub. ass. 1068 kop. 76 i srebrem rubli 524 k. 9 do jakowej opłaty ze schedy WW. Buchowieckich od wyliczenia exakcyi za dusz 17, a W. Tomasz Korwela za dusz 17 od roku 1812 do roku 1816, a reszta co się pozostają nie licząc w to schedy PP. Wizytek, gdyż ta do opłaty tey ilości nie należy, rozrzucając na ogół wszystkich sched do zapłacenia z przybyłemi jeszcze penami do czasu wypłaty, osobną także za rekruta jeśli Zwierzchność nie uwolni za rok 1814 niezdanego, rub. ass: 1097 k. 61¼ prócz tego poszlin za kupno Gozy i Szulnik w roku 1805 apr. 28 dnia od Buchowieckiego Platerowey, jeśli Zwierzchność nieuwolni, także wszystkie schedy przez PP. Wizytek zapłacić będą musieli również od Xdza Sakowicza Tomaszowi Korwelowi w roku 1814 julii 7 dnia poszlin rub. sr. 102 k. 15 i ass. rub. 10 expensu na uzyskanie rezolucyów, opłatę poszlin papieru rub. sr. 36, expensu na przejazd z domu do Wilna z Wilna do Szulnik od daty zajęcia w opiekę do daty terażniejszey i na powrót, siedzenie w Wilnie, najęcie stancyi nie licząc koni rub. sr. 86 k. 30, oczym kaźdego lokatora doszła wiadomości, wypisawszy to wszystko, aby kaźden mógł być poinformowanym a niechciał aby onego scheda zostawała długi czas pod opieką lub zebrawszy się wszyscy lokatorowie sched w opłacie wszystkie należności lub pieniądze przyszłą na opłatę, z niektórych zaś sched zebranych pieniędzy na opłatę w górze wyrażonych, jest zlokowanych pieniędzy w exakcyi wileńskiej rub. sr. 70, do czego własną ręką napisawszy podpisuję się. Dat w Wilnie roku 1820 mca 8bra 11 dnia.

Serwacy Męczyński b. Sędzia Gran. P. W.

D z i e r ż a w a .

3. Puszczą się w trzyletnią lub sześciolletnią dzierżawę od s. Jana roku 1821 folwark Miniewiczze z awulsem Poniżany o 4 mile od Grodna nad rzeką Niemnem, w gruntach dobrych pszennych i żytnich, z wygodnym i obszernym domem mieszkalnym, porządnym zabudowaniem gospedarskim, i wszelkimi wygodami, dymow włościańskich panszczyznowych 40. W tymże majątku jest więcej 3 włók lasu sosnowego w ogóle do przedania jest w nim drzewo towarne, budowlowe, opalowe i mniejsze, las ten leży o ćwierć mili od Niemna. Tak o dzierżawę folwarku jak i o kupno całkowite tego lasu, można umawiać się i ugodzić w tymże majątku Miniewiczach naydaley jednak do 1 marca r. 1821 kontrakt będzie zawarty.

Wilno dnia 20 Grudnia 1820 roku v. s.

NOWE DZIEŁA.

Nauka aktyczna około rozmnożenia owiec hiszpańskich w Rosyji zastosowana do użycia i włościan skarbowych i obywatelskich ułożona w ministeryum spraw wewnętrznych i na rozkaz Najwyższy w języku rosyjskim wydana. Można dostać w redakcyi gazety Kuryera Litewskiego. Cena kop. 40.

Nowe dzieła z prenumeraty.

3. *Ziela o ekonomii polityczney Jakóba, na którego przekład prenumerata w maju 1817 r. przy piśmie peryodycznych wileńskich przez niżej podpisanego ogłoszona była, wyszło już z druku. Prenumeratorowie, którzy się zapisali na to dzieło, zechcą dla odebrania go udać się do tych samych aktorów, od których bilety na prenumeratę pobrali. Nauczyciel prawa natury ekonomii polityczney w Liceum Wotylńském.*

Michał Choński.

Arendowna Dzierżawa.

2. Od Mińskiego Gubernialnego Rządu ogłasza się: iż znajdujące się w tutejszey gubernii skarbowe majątki naznaczone do wypuszczenia w arendowną dzierżawę, od dnia 12 apryla 1821 roku, jako to: w mieście Mińsku dom drewniany, z którego pobiera się dochodu rocznego 200 rubli ass. na lat 12, w obwodzie miasta Mińska, osada komarowska z sianożęciem, z której pobiera się rocznego dochodu 205 rubli assyg. na 8 lat; w powiatach: *Wilejskim*: starostwo Nowikowskie, w którym jest domow 14, dusz płci męskiej 30, żeńskich 26, dochodu rocznego 185 rubli 90 kop. sr. na lat 12. *Starostwo Bytkowskie* samą ziemię mającą, w którym pobiera się rocznego dochodu 68 rubli sr. na lat 12. *Borysowskim*: majątek Jakubowicze, w którym jest domow 10, dusz płci męskiej 27, żeńskiej 37, dochodu rocznego 352 rubli sr. na lat 12. *Dzisieńskim*: starostwo Borkowskie samą ziemię mającą, z którego pobiera się rocznego dochodu 30 rubli sr. na lat 12; *Swiderskie*, w którym jest domow 11, dusz płci męskiej 24, żeńskiej 34, rocznego dochodu 370 rubli 4 kop. sr. na lat 12; *Sutorowickie*, w którym domow 2, dusz płci męskiej 5, żeńskiej 6, dochodu rocznego 62 ruble 40 kop. sr. na lat 12; *Bernatowskie* samą ziemię mającą, z którego pobiera się rocznego dochodu 71 rubel 20 kop. sr. na lat 12; starostwa brasławskiego folwark Maryanow, w którym jest domow 10, dusz płci męskiej 21, żeńskiej 31, rocznego dochodu 989 rubli 6 $\frac{1}{2}$ kop. sr. na lat 12. *Mozyrskim*: starostwo Bnkatskie samą ziemię mającą, z którego okazano rocznego dochodu 16 rubli 25 kop. assyg. na lat 12, w Baraskowieckim starostwie dwa młyny radeński i kamieński, z których pobiera się rocznego dochodu 290 rub. assyg. na lat 12. *Pińskim*: starostwo Saczkowskie, w którym jest domow 6, dusz płci męskiej 13, żeńskiej 15, rocznego dochodu 145 rubli sr. na lat 12; *Wulwickie*, w którym jest domow 2, dusz płci męskiej 5, żeńskiej 6, dochodu rocznego 25 rubli sr. na lat 12; starostwa samą ziemię mającą, jako to: *Suszyckie*, z którego pobiera się rocznego dochodu 49 rubli 50 kop. sr. na lat 12; *Czerniachowskie*, z którego dochodu rocznego 17 rubli sr. na lat 12; *Zalużskie*, z którego rocznego dochodu 36 rubli 45 kop. sr. na lat 12; starostwo *Berezeckie*, w którym domow 9, dusz płci męskiej 16, żeńskiej 15, dochodu rocznego 140 rubli sr. na jeden rok; *Plotnickie*, w którym

domow 6, dusz płci męskiej 14, żeńskiej 10, dochodu rocznego sr. 161 rub. 12 kop. i assyg. 15 rub. na jeden rok; *Rudkowskie* samą ziemię mającą, z którego okazano rocznego dochodu 83 rub. 90 kop. sr. na lat 9. *Bobruyskim*. woytowstwo *Zalużskie*, w którym jest domow 95, dusz płci męskiej 259, żeńskiej 249, rocznego dochodu sr. 1457 rub. 5 $\frac{1}{2}$ kop. i assyg. 919 rub. 98 $\frac{1}{2}$ kop. na lat 12, i starostwo *Strajewskie* samą ziemię mającą, z którego okazano rocznego dochodu 15 rub. sr. na lat 9. Zatem życzący wziąć w dzierżawę wspomniane majątki, zechcą przybyć do Mińskiej Skarbowej Izby dla targow na terminy następującego 1821 roku, wczasie mińskich kontraktów w miesiącu marcu, pierwszy dnia 10, drugi 12 a trzeci ostateczny 14 z prawnymi ewikcyami, odpowiedniemi dwóletniemu dochodowi. Dnia 1 grudnia 1820 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

P r z e d a ż.

2 *Litewsko Wileński Gubernialny Rząd* stawnie do odezwy JW Zarządzającego *Wileńską Gubernią* podaje do wiadomości, iż do wzięcia, w tutejszey Gubernii przez publiczną licytacją w izbie skarbowey odbywać się mającą, pocztowych stacyi, przeznaczone są terminy 27 i 29 januaryi oraz 1 februaryi 1821 roku; a zotym życzący one licytować raczą napomienione terminy z dostatecznymi ewikcyami jawić się do wzmienioney skarbowey izby. Datt w Wilnie roku 1820 mca xbra 14 dnia.

Sowietnik Wincenty Ławrynowicz.

Franciszek Perzanowski Guber. Sekretarz.

2. Od Mińskiego gubernialnego Rządu ogłasza się: iż za liczącą się niedoimkę więcej 14 tysięcy rubli, na byłych dzierżawcach Mińskiego piwnego i miodowego odkupu, żydach, a mianowicie: *Ice Ickowiczu Faynie wielkim, Ice Mowszowiczu Faynie matym, Leybie Notowiczu Giecowiczu, Ice Abelowiczu, Piniesie i Blumie Wilenkinie*, będą przedawać się z publicznego targu ruchome i nieruchome wspomnionych żydów majątki, w mieście Mińsku znajdujące się; zotym życzący nabyć te majątki, zechcą przybyć do tego rządu na terminy naznaczone: dla majątkow nieruchomych następującego 1821 roku, dnia 12 januaryi, 18 februaryi i w czasie kontraktów dnia 8 marca a na przetarg dnia 9 tegoż mca; dla ruchomych zaś majątkow także w czasie kontraktów dnia 8 marca, gdzie za przybyciem będą mogli widzieć zrobione tych majątkow opisanie i cenę. Dnia 29 nowembra 1820 roku. Sekr. Felicyan Arcimowicz.

2. Od rządu gubernialnego Mińskiego ogłasza się: iż za skarbowe różnego nazwania niedoimki, liczące na byłych zgicy gildy kupcach *Kanelsonach*, w ogóle rubli 2,454 kop 21 $\frac{1}{2}$, będą przedawać się drewniane domy matki ich żydówki *Itki Kanelsonowey*, znajdujące się w mieście *Bobruysku*; zotym życzący nabyć takowe domy, zechcą przybyć do tego gubernialnego rządu na terminy naznaczone następującego 1821 roku: pierwszy dnia 9, drugi 10 mca marca, a trzeci za trzy miesiące od dnia wydrukowania w gazetach ogłoszenia, gdzie za przybyciem będą mogli widzieć opisanie tych domów z ich wartością. Dnia 4 decembra 1820 roku. Sekretarz F. Arcimowicz.

2. Od rządu gubernialnego Litewsko-Grodzieńskiego ogłasza się: iż tutejszey gubernii w mieście *Slonimie* znajdujący się dom murowany żyda *Chaima Owsiejowicza Landy*, oddany w ewikcyę za nieakuratnego dostawczyka skarbowego podradu, z ptu *Nowogrodzkiego horodyskiego żyda Wulfa Wilbiszewicza*, naznaczony z publicznego

targu na sprzedaż; dla nabycia którego wzywają się życzący, którzy mają przybyć dla targów na terminy: dnia 11 i 17 miesiąca styczni następującego 1821 roku, do Słomskiego mieskiego ratusza, a na ostatni termin do tego gubernialnego rządu za trzy miesiące od dnia wydrukowania ogłoszenia, które później nastąpi w St. Petersburgkich lub Moskiewskich gazetach; przy tem wiadomia się, iż dom ten oceniony jest do 25 tysięcy rubli assygn. Dnia 3 decembra 1820 roku. *Expedytor Krupowicz.*

Sądy Exdywizorskie.

2 Za dekretem Sądu Gł. Wileń. 2go wremiennego Depart. w roku 1819 decembra 22 d. ferowanym, Sąd poprawczo-exdywizorski na dopełnienie satysfakcyi dla wierzycieli W. Stanisława Poźniaka b. Pisarza Ziem. Oszm. wyznaczony, wyrokiem swoim na dniu 7 terażniejszego mca decembra oczewiscie zapadłym, i w majątności Raczunach Buywidowskich w Poie Oszm. położoney, ogłoszonym postanowił: ażeby wierzyciele W. Pisarza Poźniaka, którzy świadectw względem wykonania przez ich juramentow dekretem pierwszym Sądu Exdywizorskiego pod rokiem 1810 maja 20 w dobrach Solach ogłoszonym, decydowanych, na Sądzie poprawczo-exdywizorskim niezłożyli, to jest: Józefat i Barbara Noreykowie, Kazimierz i Krystyna Snarscy, Xawery Packiewicz, Antoni Chądziński Exaktor Oszm., Leon Ongirski, Symon Grodź, Jerzy Grodź, Antoni Lomanowicz i Jan Zwirowicz w stopniu zeszyłych Franciszka i Wiktoryi Narbuttow będący, same dopiero wymienione osoby, lub w zdarzeniu którego niezostawania w życiu ich successorowie, przysięgi na realności summ dekretem Sądu pierwszego Exdyw. w r. 1810 maja 20 d. ferowanym sobie uznane, przed sądami Ziem. lub Grodz. Ptu Oszm. w przeciągu trzech miesięcy od daty ogłoszenia terażn. dekretu wykonali, a w razie jeźliby ktokolwiek ze stron rzeczonych po dekrete pierwszym Exdywizorskim wykonał jurament i miał w tem wydane sobie świadectwo, ażeby ten toż świadectwo przed upływem trzech miesięcy w kancelaryi Ziem. Oszm. zaaktywował, w zdarzeniu zaś tego niespełnienia Sąd poprawczo-exdywizorski skutków ammissy w właściwym dochodzić porządkiem samemu debitorowi lub też kredytorom wolność zachował, a w dalszym rozbiórce poruczonego sobie dzieła Sąd poprawczo-exdywizorski mając się stosownie do warunków dekretu Sądu Gł. Wileń. Wremiennego Depart. w r. 1819 xbra 22 zapadłym przepisanych, wyrokiem swoim oczewistym powyżey datą wezwany, z powodu niewystarczenia funduszu debitora na usatysfakcyonowanie wszystkich jego wierzycieli, wszelkie summy późniejsze poczynając od dnia 20 apryla 1807 roku W. Pisarzowi Poźniakowi kredytowane, ad bona reperibilia odsławszy; schedy takowym w późney dacie nastalym wierzycielom tak stawającym jako też niestawającym, pierwszym exdyw. dekretem wydzielone do massy ogólnego funduszu przyłączył, i z onych satysfakcyą dla dalszych wierzycieli W. Stanisława Poźniaka b. Pisarza Ziem. Oszm. prioritaz et potioritas za sobą mających domierzył, a dla doycia wiadomości osob interessowanych powyższe postanowienie przez gazetę Kur. Lit. ogłasza. Dat roku 1820 mca xbra 9 dnia.

Jan Szczepanowicz Pisarz Z. Ptu Osz. Exdyw.

2 Za remissą Sądu Gł. Lit. Wileń. 2go Depart. po skomunikowaniu się z Depart. Gubernii Miń. w r. 1820 8bra 8 dnia nastalą, Sąd Taxatorsko-Exdywizorski na usatysfakcyonowanie kredytorow JW. Jana Świętorzeckiego v. Marszałka Ptu Zawileyskiego w dniu 7 xbra terażn. 1820 r. ad fundum majątku Kobylnika w poie Zawiley. położonego zjechawszy, administracyą ogólnych w Gubernii Wileń. i Miń. położonych funduszow, wymiar onych, komportacyą papierow do kancelaryi Ziem. Ptu Zawiley. na dzień 1 februaryi następnego 1821 r. z persystencyą sześciotygodniową tak na kredytorach jako też i aktorze na koniec

po spełnieniu wszelkich remissastrzeżonych prawidel, termin ostateczny do staności kredytorow w dniu 1 8bra następnego 1821 roku przeznaczył, żeby więc o takowem postanowieniu i o terminie ostatecznym każdy z interessownych i do massy JW. Świętorzeckiego realne stunki mających był uprzedzonym, pod rygorem missy na niestawających prawami i remissą zastawionym przez ninieyszą awizacyą uprzedza.

Jan Bieguński Prezydent Exdyworski, Antoni Komorowski Grodz. Wilkom. ExdywSędzia, Wincenty Jeśman Ziem. Ptu Dzisz. Łasz Exdyw. Stanisław Karczewski Regent. Takową awizacyą wolno drukować Sędzią Komoroński.

W Xieęgarni Uniwersyteckiej u JOZEFA ZAWADZKIEGO, znayduią się papiey muzyczne przybyłe świezo z Warszawy, iak następuie:

	R. K.
Kurpiński K. MARS I FLORA Balet ułożon na Fortepiano	90
Lentz H. G. Rondo na Fortepiano zkomponowane i ofiarowane Xieęganie Łowickiey	40
Ernemann M. 8 Waryacyy na Fortepiano z Dumki Rossyyskiej <i>Ichaw Kozak</i> z za Dunaju	40
Suchorzewski (de) 8 Variations pour le Pforte	50
Zöllner K. H. Waryacye na Fortepiano z Opery ŁOKIETER	50
Kurpiński K. Uwertura z Opery <i>Kalmora</i> na Fortepiano	50
Damse I. Polski Taniec grany na Balu w Dzień zakończenia Seymu Królestwa Polskiego, przerobiony na Fortepiano	15
— Mazurek ze Spiewu Pani CEMPI „o luba pamięci mey pierwszej młodości“ grany na Balu XIĄŻĘCIA NAMIESTNIKA w dniu 13 Paździer. 1820 przerobiony na Fortepiano	15
— Walec grany na Balu XIĄŻĘCIA NAMIESTNIKA w dniu 15 Paździer. 1820 przerobiony na Fortepiano	15
Grenwald I. Polonez na Fortepiano offiarowany JPannie M. <i>Słowianowskiej</i>	15
Grużewski L. Mazur pour le Pforte dediée a Mad ^{me} la Comtesse Butler	15
Kutakowski I. Polonaise pour le Pforte dediée à Mr. St. Jaworski	15
Lang (Panna Maria) Kotillon na Fortepiano	25
Würfel W. Deux polonaises pour le Pforte comp. et dediées à S. A LA PRINC. ANGLIQUE SAPIEHA	30
Kamiński M. Polonez do Spiewania i do tańca na Pieśń z Opery <i>KOPCIUSZKA</i> „Skromnie posłuszna Dziewczynka“ z przygrywaniem Fortepianu	15
Kapliński F. Sześć Mazurków do Spiewania z towarzyszeniem Fortepianu, słowa Antoniego Goreckiego	
N.º 1. <i>Ejno kochane chłopcziska</i>	} — 30
2. <i>Nie będę też ronić</i>	
3. <i>Ejno piękna Rózio</i>	
4. <i>My siejemy zboże</i>	
5. <i>Gdzie trawka nad wodą</i>	
6. <i>Byway Zosiu zdrowa</i>	

Z b i e g.

2. W gubernii grodzieńskiej, w powiecie nowogródzkim, z plebanii rzymsko-kroszyńskiej, w nocy z dnia 12 na 13 miesiąca listopada dwóch ludzi uciekło. Pierwszy nazywa się Teodor Siergiel, a dopiero mógł sobie przybrać inne imię i nazwisko. Uczył się kucharstwa lat 5 i był oraz uczony pisania, czytania, i liczenia; ale w tém wszystkim nic nie postąpił, w złodziejstwie zaś wszystkich swoich rówieśników przewyższył. Ma lat 17 wzrostu więcej dwóch arszynów, włosy na głowie gęste, ciemne, krótko ostrzyżone, twarz białą czerwoną, okrągłą, wargi czerwone, i nie małe. Na głowie u niego czapka okrągła z barankiem czarnym, z sukna czarnego. Chustki mający: jedną czerwoną z białymi kropkami, drugą białą z matemi czerwonymi paskami, trzecią zupełnie białą i t. d. Kołnierzyk u niego jeden perkalowy, a drugi tkacki, kamizelka jedna ciemnego szaraczku, a druga światłego; obydwie już używane, surdut z sukna fabrycznego, z wełny na szaraczek farbowanej, płaszcz z kołnierzem wielkim z sukna także fabrycznego, szaraczkowego z wełny białej z czarną mieszaną, spodnie już stare szaraczkowe fabryczne. Drugi Maciej Krucko, a dziś może się inaczej nazywa, był od dzieciństwa przy bydle w plebanii, i tu się nauczył czytać, ma lat 17, włosy białe, rzadkie i krótko ostrzyżone, głowę płaską, oczy błękitne, twarz płaską i suchą, i sam suchy, na głowie kaszkiecik z sukna czarnego z kozyrkiem rzeźbiennym; z wierzchu czarnymi, ze spodu zielonym: na szyi chustka czarna jedwabna, na nim kamizelka z płocienka ruskiego w paski, surdut z sukna fabrycznego szaraczkowego, i spodnie z takiegoż stare, ktoby takowych zbiegów przytrzymał i do plebanii dostawił, przyzwoitą nagrodę odbierze. Symon Siemkiewicz.

P o z e w.

2. **Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEJ MOSCI SAMOWŁADNĄCEGO całą Rosyją etc. etc. etc.**

Pozew przez edyktałą cytacyą przed sąd Ziemi wileński teraz sądzący się i na potym sądzić się mający z cytacyi urodzonego Stanisława Holtznera w skutek dekretu sądu Ziemi wileńskiego za rachunkami i karteczkami UUr. Swirskiemu Rejentowi 1go departamentu o złch polskich 150; Widzickiemu Assesor. sądu Niższego lub jego sukcesorom o złch pol. 22 gr. 10; Szarbaszewiczowi lub jego sukcesorom o złch. pol. 8 gr. 5; Woypekowa pułkownika rossyysk. sukcesorom o złch pol. 167; Gronde guwernerowi o złch pol. 6 gr. 20; Antoniemu Paszkiewiczowi szambelana sukcesorom o złch pol. 21 gr. 10; Jerzego Lipniewicza Adwokata sukcesorom o złch pol. 323 gr. 11; Pietkiewiczza Kapitana sukcesorom o złch pol. 6 gr. 20; sukcesorom Skrzypkina o złch pol. 28 gr. 25; Jankowskim Podkomorzym oszmiańsk. o złch pol. 318 gr. 20; Jennerala Tyszkiewiczza sukcesorom o złch pol. 137; Romanowskiego z Rządu sukcesorom o złch pol. 5 gr. 10; Daszewskiego z Rządu sukcesorom o złch pol. 2 gr. 20; Machwicowi Sowiernikowi o złch pol. 4; Kobylńskiej Kuchmistrzowej o złch pol. 13 gr. 5; Szczotkonowi Sekret. o złch pol. 197 gr. 10; Chądzińskiemu Strapczemu oszmiańsk. o złch pol. 125 gr. 10; Franciszkowi Wysockiemu Komisarzowi o złch pol. 150 gr. 15; Staniewskiemu o złch pol. 5 gr. 20; Lisowskiemu szewcowi o złch pol. 38; Wierzbickiego Assesor. sądu Niższego sukcesorom o złch pol. 12 gr. 20; Pruszyńskiemu o złch pol. 6 gr. 20, Pozniakowi Pisarzowi Ziemi oszmiańsk. lub jego sukcesorom o złch pol. 32 gr. 20; Janowi Heysyngowi o złch pol. 70; Krukowskiego Rejenta sukcesorom czyli Rejentowej z Czeszey-

kow Krukowskiej z dokładem opieki o złch pol. 33 gr. 10; Cedrowskiemu o złch pol. 7 gr. 18; Sawiczowi Kapitanowi sprawnemu o złch pol. 8 gr. 25; Rudanowskiemu majorowi rossyyskiemu o złch pol. 250 gr. 8; Kazimierzowi Walentyłowiczowi o złch pol. 11 gr. 10; Szelowi b. kupcowi wileńsk. o zł. p. 20; sukcesorom Piory Kapitana o zł. p. 3 gr. 10; Przyjałgowskiemu Deputatowi mającemu dom w Wilnie na Szwarcowym zaułku o zł. p. 5 gr. 10; Pałkowskiemu Asesor. 1go depart. za rewersem o zł. p. 280; Eysmanowi o zł. p. 28 gr. 20; Sukcesorom Dylianowa Pułk. wojsk rossyysk. o zł. p. 19; Paprockiego sukcesorom o zł. p. 20 gr. 10; Adamowi Eysmatowi z Antokola o zł. p. 384 gr. 7; Szmigielskiemu Sędz. Ziemi wileńsk. o zł. p. 31 gr. 27; Zienkowiczowi będącemu owoczasowie u zesłego Xiędza Kanonika Bogusławskiego o zł. p. 74 gr. 10; Chmielewskiego agenta sukcesorom o zł. p. 16 gr. 20; Szuchtanowej Piekarczy w mieście Wilnie w domie Woynitowicza mieszkającej o zł. p. 24 gr. 14; Dermatowi Pisarzowi Xdza Puzyny o zł. p. 87 gr. 27; Horoszczy Kapitana garnizonu sukcesorom o zł. p. 13 gr. 25; Pułkownika Chomińskiego sukcesorom o zł. p. 36; Sztenerowi Murgrabiemu Ogińskiego o zł. p. 23 gr. 10; Kozłowskiemu b. Kaznaczejowi wileńsk. o zł. p. 15; Goszkowskiemu Kapitanowi o zł. p. 28 gr. 10; Janowi Ciechanowieckiemu b. Sędz. Ziemi wileńsk. o zł. p. 102 gr. 20; Kajetanowi Niewiarowskiemu o zł. p. 41 gr. 5; Surewiczowi Murgrabiemu Xcia Giedroycia o zł. p. 5 gr. 10; Szumskiego Professor. Uniwersytetu wileńsk. sukcesorom o zł. p. 36 gr. 15; Szestowickiej w Komissyi Edukacyjnej o zł. p. 9; Grzegorza Majewskiego Sekr. sukcesorom o zł. p. 304 gr. 10; Wilhelmowi Refeldowi o zł. p. 46 gr. 5, Myzutowiczowi o zł. p. 19 gr. 10; Sukcesorom Kulikowskiego Kaznaczeja trock. o zł. p. 8; Franciszce Święcickiej wdowie z dokładem opieki o zł. p. 59 gr. 20; Koncewiczowi Strapczemu wileńsk. o zł. p. 125; Józefa Lendzewicza Buhaltera sukcesorom o zł. p. 361 gr. 29; Jana Zeydlera Aptekarza sukcesorom oycowi oraz żonie onego o zł. p. 646 gr. 20; Jabłońskiemu od zesłego Xiędza Kanonika Bogusławskiego lub jego sukcesorom przy wręczeniu papierów rodowitości ich domu tyczących się o zł. p. 161 gr. 10; Starozak. Leybie z Swinciem o zł. p. 7 gr. 27; Łukaszewiczowi o zł. p. 6 gr. 20; Boksztynowiczowi Pisarz. Xięcia Puzyny o zł. p. 26; Swiecie Rejentowi 1go departamentu o zł. p. 46 gr. 10; Onufrego Sawickiego sukcesorom o zł. p. 57 gr. 23; Olendzkemu o zł. p. 14 gr. 20; Gąseckiemu Assesor. sądu Niższego wileńsk. o zł. p. 12; Chrapowickiemu o zł. p. 87; Lisaniewiczowi Majorowi o zł. p. 7 gr. 10; Piotrowskiemu za rewersem o zł. p. 60; Iwanowiczowi Marszałk. o zł. p. 54; Baronowi de Medan o zł. p. 7 gr. 10; Hempla Inspektora lazaretu, sukcesorom o zł. p. 79 gr. 10; Sukcesorom Kościatkowskiego Marsz. wileńsk. o zł. p. 173 gr. 10; Assesorowi Tyszce o zł. p. 10; Deszczyńskiemu muzykusowi w Sankt-Petersburgu o zł. p. 12; Sukcesorom Wolfa Kapitana o zł. p. 9; Janowi Jansowi kupcowi wileńsk. o zł. p. 14; Orłowskiemu b. adjutantowi o zł. p. 3 gr. 10; Wasilewowskiemu Pułkownikowi garnizonu lub jego sukcesorom o zł. p. 9; Piotrowskiemu o zł. p. 6 gr. 20; Starozak. Josielowi Tobijaszowi o zł.

p. 18 gr. 20; Starozak. Burekowi podradczyko-
wi o zł. p. 41 gr. 20; Star. Szłomie Sobolowi
o zł. p. 63; Podsyndykowi XX. Bernardynów
o zł. p. 9; Sukcessorom Wiskowskiego Sekreta-
rza o zł. p. 10; Sukcessorom zeszłego Mateu-
sza Zabłockiego czyli Kunegundzie wprzód Za-
błockiej Sobolewskiej o zł. p. 44 gr. 20; Sta-
rozakon. Fistełowi podradczykowi o zł. p. 22;
Xiędzu Skapinowiczowi Wikaryuszowi Katedry
wileńskiej o zł. p. 5; Luniewskiemu pisarzowi
Xdzia Puzyny o zł. p. 36; Oranowskiego z iz-
by Skarbowey sukcessorom o zł. p. 5 gr. 10;
Wilczyńskiemu adjutantowi o zł. p. 2 gr. 20;
Klimaszewskiemu Burmistrzowi miasta Wilna o
zł. p. 4 gr. 20; Józefowi Nowickiemu o zł. p. 25
gr. 10; Sukcessorom Huzela Assesor. sądu Niż-
szego ptu wileńsk. o zł. p. 19 gr. 10; Sande-
ckiemu Deputatowi o zł. p. 33 gr. 20; Sukces-
sorom Kapitana Choroszczy o zł. p. 5; Szarba-
szewiczowi Kwartalnemu o zł. p. 12 gr. 20; Je-
rzemu Nowickiemu ze Zmudzi o zł. p. 6 gr. 20;
i znowu Gąseckiemu Assesor. o zł. 22; Komisio-
nierackiemu o zł. p. 5 gr. 10; Kołosowskiemu o
zł. p. 11; Zawadzkiemu Sędz. wilkomirsk. o zł.
p. 12 gr. 20; Sukcessorom Rejenta Kurmina o
zł. p. 116 gr. 20; Szweykowskiemu o zł. 8 gr. 20;
Sukcessorom Bychowca Sekr. o zł. 20 gr. 20;
Sukcessorom Heninga Exaktora o zł. gr.
Prezydentowi Howaltowi o zł. p. 297; Re-
jentowi Połańskiemu o zł. p. 27; Antoniemu To-
maszewiczowi o zł. p. 32; Janowi Gieryngowi
kupcowi wileńsk. o zł. p. 18; Antoniemu Gastlo-
wi o zł. 18; Podgurskiemu traktyernikowi 10
zł. p. 7 gr. 10; Wielikorodowowi komor. guber. o
zł. p. 9; Krassowskiemu o zł. p. 7 gr. 10, Ad-
wokatowi konsystorskiemu o zł. p. 2 gr. 10; Ka-
rolowi Malewiczowi z Rady mieyskiej wileńsk.
o zł. p. 8; Sukcessorom Porucznika Taczylow-
skiego o zł. 8 gr. 10; Mateuszowi lokajowi bę-
dącemu u W. Rzeuskiego owoczasowie a teraz
furmanowi wileńsk. o zł. p. 19 gr. 20; Kościół-
kowskiemu Sędz. o zł. p. 8; Janowi Cichano-
wieckiemu o zł. p. 6 gr. 10; Szerszewickiemu
sprawnikowi zdwileysk. o zł. p. 5; Sukcessorom
Ludwika Gryfina o zł. p. 5 gr. 10; Siesickie-
mu o zł. p. 5 gr. 10; Sokolowskiemu starszemu
o zł. 3 gr. 10; Xiędzu Kapicowi plebanowi za
rewersem o zł. 16 gr. 10; Świętuchowskiemu o
zł. p. 6 gr. 20; Duszakiewiczowi Adwokatowi
trockiemu o zł. p. 27; Sawiczowi Staroscie o zł.
p. 17 gr. 20; Sukcessorom Kazimierza Raczyń-
skiego o zł. p. 16; Narbutowi Podkom. o zł.
p. 6; Sukcessorom Tamaszewskiego z izby Skar-
bowey o zł. 1 gr. 20; Kolbowi Sekr. o zł. p. 27
gr. 10; Woytkiewiczowi o zł. 12; Chorążę-
go Zientkowicza sukcessorom o zł. p. 23; Mi-
chałowi Czeszekowi b. Assesor. sądu Niższego
ptu wileńsk. o zł. p. 23 gr. 10; Sukcessorom Mi-
chałowskiego kancelarzysty o zł. 1 gr. 10;
Adolfowi Święcickiemu o zł. 8 gr. 10; Jó-
zefowi Towiańskiemu o zł. 4; Janowi Man-
celmanowi o zł. p. 32; Sukcessorom Szczerbackie-
go Komisarza lazaretu o zł. p. 15; Kajetano-
wi Niwiarowskiemu o zł. 40; Sukcessorom
Wakowskiego majora o zł. 6 gr. 10; Sekr.
Sokolowskiemu o zł. 17 gr. 25; Marsz. Solta-
nowi o zł. p. 86 gr. 7; Rewkowskiemu Deputat.
o zł. 5; Prokuratorowi massy po zeszłym Kieł-
czewskim o zł. 7; Paulowskiemu traktyerni-
kowi o zł. p. 92; Cydzikowi audytorowi o zł.
2; Sukcessorom zeszłego Bitnera Sowietn. o
zł. p. 45 gr. 10; Adamowi Eysmatowi o zł. p.

59 gr. 20; Sukcessorom zeszłego Dapkiewicza o
zł. p. 2 gr. 20; Sukcessorom Baranowskiego ko-
misionierackiego o zł. p. 15 gr. 10; Rudekowi
krawcowi o zł. 6 gr. 20; Franciszkowi Kon-
czy pisarzewiczowi o zł. 49 gr. 10; Sukces-
sorom Chomińskiego o zł. 1 gr. 20; Symo-
nowi Kreszkiewiczowi o zł. p. 39 gr. 10; Mi-
chałowi Szyszkowi Sekr. o zł. p. 192 gr. 20,
Zotkowskiemu Radnemu miasta Wilna o zł. p. 14
gr. 10; Orłowskiemu Onufremu Prezyd. o zł.
p. 27 gr. 20; Antoniemu Wilkańcowi Sekr. z iz-
by Skarbowey o zł. p. 18 gr. 20; Sukcessorom
Grońskiego komisionierackiego o zł. p. 1 gr. 20;
Szukierowi o zł. p. 16 gr. 5; Zambrzyckiemu
Rejentowi o zł. p. 4; Starozak. Oszerowi utrzy-
mującemu pocztę niemenczyńską o zł. p. 6 gr. 20;
Łopaczyńskiemu o zł. 12; Starozak. Zawelo-
wi Peysachowiczowi i Dawidowi o zł. p. 475;
Damazemu Straszewiczowi o zł. p. 102; Mila-
szewskiemu z izby Skarbowey o zł. p. 197 gr. 20;
Krassowskiemu podchorążemu o zł. 68 gr. 10;
Starozak. Michelowi o zł. p. 190 gr. 25; Do-
minikowi Biłdeckiemu za rewersem o zł. p. 300;
Sewerynowi Deputat. komissyi Kwaterniczey za
biletem o zł. p. 8; Pawłowiczowi z Rządu o zł.
4 gr. 20; Donaykiewiczowi assesorowi sądu
Niższego ptu wilkomirsk. o zł. 11 gr. 10; Staro-
zak. z komissyi Kwaterniczey o zł. 2 gr. 10;
Gudawskiemu z akcyzy o zł. 12 gr. 10; Horo-
dniczemu szawelsk. o zł. p. 5 gr. 10; Starozak.
Michelowi kahalnemu o zł. 3; Szybakowskie-
mu o zł. 1 gr. 20; Inczykowi o zł. 2; Ka-
rolowi Malewiczowi z komissyi Kwaterniczey wi-
leńsk. o zł. 11; Butlerowi z Wilkomirza o zł. 3.
Ignacemu Petrykowskiemu Sędz. o zł. 27, gr. 10,
Pławskiemu o zł. 2; Jerzemu Malewiczowi o zł.
8 gr. 10; Zajęzkowskiemu o zł. 2 gr. 15; Sa-
lamonowiczowi o zł. p. 2; Sukcessorom Laskow-
skiego z komissyi Kwaterniczey o zł. 12 gr. 10.
Pozniakowi o zł. 2 gr. 20; Stanisławowi
Bukatemu o zł. 5; Starozak. Wigderowi Wol-
fowiczowi o zł. 2; Mosiewiczowi o zł. 3; Fabi-
janowi Kościółkowskiemu o zł. p. 141 gr. 20;
Elsnerowi o zł. 3 gr. 10; Romualdowi o zł.
4; Wagnerowi kupcowi wileńsk. o zł. p. 3;
Zahorskiemu o zł. p. 50; Cybowiczowi Deputat.
o zł. 6 gr. 20; Tomaszowi Reyzerowi kupco-
wi wileńsk. o zł. p. 2 gr. 25; Jakubowi Hahn-
owi Radnemu o zł. p. 37 gr. 15; Dawgirdowi
ze Zmudzi w Plemboku mieszkającemu o zł. p. 5;
Pucilowskiemu o zł. 8 gr. 20; Majewskiemu
z Rządu o zł. p. 1; Łukaszewskiemu guwerno-
rowi o zł. p. 28 gr. 10; Wołyńskiemu oficya-
liście pocztamtu o zł. p. 25; Hamelowi furma-
nowi o zł. 6 gr. 20; Starozak. Eliaszewi o zł.
p. 70 gr. 20; Kolbowi za kartą; Mituszynowi
za kartą; Malewiczowi za karteczkami 4ma na
inwentacyi umieszczonemi w proźbach sądenia
na każdym poszczególnie summ zawinionych z pro-
centami i expensami prawnymi o rozdzielenie o-
nych na kredytorów żałł. oraz oto co czasu spra-
wy proszonym będzie S. Z. Melioratione

Roku 1820 miesiąca abra 14 dnia woźny ni-
żey wyrażony świadczę, iż tę kopią pozwu przez
edyktalną cytacyą wynoszącą się z cytacyi Uro-
dzonego Stanisława Holtznera pò wszystkich je-
go debitorów przed sąd Ziemi ptu wileńskie-
go dla jawienia się do Kuryera gazety Litewsk.
podałem, w dowod niniejszą relacyą własną rę-
ką podpisuję.

Ignacy Maryański Woźny P. W.